

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2016r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śl. uznał obwinionego D. S. za winnego tego, że w dniu 23 lipca 2015r. w W. Śl. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) o ruchu okrężnym, kierując pojazdem marki S. o nr rej. (...) nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu motorem marki H. o nr rej. (...) w wyniku czego kierujący motorem wykonał manewr obronny przewracając się na lewy bok, czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 kw za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 600zł .

Na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 119 kpw w zw. z art. 617 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 60zł oraz wydatki w wysokości 641,31zł .

Apelację od powyższego wyroku złożył obwiniony zaskarżając ten wyrok w całości na swoją korzyść. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił :

1. błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez przyjęcie, że dopuścił się wykroczenia z art. 86 § 1 kw, polegającego na stworzeniu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w sytuacji, kiedy z okoliczności nie wynika, że podczas zdarzenia wjechał na rondo i swoim zachowaniem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu,

2. obrazę prawa procesowego , a to :

a) art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpsw poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, co miało bezpośredni wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie uznanie przez Sąd, że jego wyjaśnienia ograniczały się do subiektywnej oceny całego zdarzenia w sytuacji, gdy zeznania poszkodowanego Sąd uznał za wiarygodne;

b) art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpsw poprzez uznanie winy obwinionego, w sytuacji, gdy na podstawie zebranego materiału dowodowego i okoliczności sprawy nie można jednoznacznie i w sposób nie budzący wątpliwości ustalić, czy wjechał na rondo i tym samym stworzył zagrożenie w ruchu drogowym;

c) art. 308 § 1 kpk w zw. z art. 54 § 5 kpsw, art. 54 § 1 kpsw poprzez nienależyte przeprowadzenie czynności wyjaśniających z urzędu przez Policję, tj. zaniechanie oględzin miejsca zdarzenia bezpośrednio po jego zajściu, w tym m.in. zbadania śladów hamowania i w następstwie sporządzenia szkicu sytuacyjnego bez udziału stron i bez rzeczywistego zapoznania się z miejscem zdarzenia oraz właściwe zabezpieczenie nagrań z monitoringu umieszczonego na pojeździe, pomimo faktu, że nie ujawniły się okoliczności, które uniemożliwiałyby ich przeprowadzenie.

Na podstawie art. 437 § 1 i 3 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 86§ 1 kw

ewentualnie

na podstawie art. 437 § 2 kpk wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

Apelacja obwinionego na uwzględnienie nie zasługiwała. Apelacja ta w zakresie, w jakim kwestionuje ustalenia faktyczne w zaskarżonym wyroku pozbawiona jest słuszności. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego zaprzeczającego, aby dopuścił się przypisanego mu wykroczenia i ustalenia oparł na zeznaniach pokrzywdzonego,

które zdaniem skarżącego budzą wątpliwości co do ich wiarygodności. Skarżący kwestionował nadto ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji podnosząc, że zgromadzone w sprawie dowody oceniono przekraczając granice swobodnej oceny dowodów. Przed odniesieniem się do tego ostatniego stwierdzenia należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art. 7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw Sądu, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że Sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia byłby słuszny tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił albowiem Sąd ten wskazał dowody, na których oparł ustalenia co do przebiegu zdarzenia i zachowania się w jego trakcie obwinionego, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny do czego zresztą był zobowiązany nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach postępowania zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Odnośnie wyjaśnień obwinionego, na które w apelacji powołuje się skarżący, to wypada tylko zauważyć, że jakkolwiek obwiniony werbalnie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, to z treści tych wyjaśnień wynika już coś zgoła odmiennego. W rzeczy samej obwiniony ( vide k.15,16 ) de facto potwierdza zeznania pokrzywdzonego co do przebiegu zajścia. We wspomnianych zeznaniach obwiniony przyznaje, iż widział poruszającego się po rondzie ( a zatem mającego pierwszeństwo ) motocyklistę a mimo to zdecydował się hamować przy wjeździe na rondo dopiero wówczas gdy zorientował się , że motocyklista nie zamierza zahamować . Innymi słowy mówiąc obwiniony wjeżdżając na rondo zamierzał wymusić na motocyklicie pierwszeństwo przejazdu i dopiero gdy ten zamysł się nie powiódł rozpoczął hamowanie, które zakończył już na rondzie. Takie zachowanie bez wątpienia mogło wywołać obawę u motocyklisty i w konsekwencji podjęcie przez niego manewru obronnego polegającego na położeniu motocykla. Twierdzenie obwinionego, iż pokrzywdzony nie miał powodów do obaw i miał wystarczająco dużo miejsca aby objechać jego pojazd jest infantylne i poddaje w wątpliwość wiedzę obwinionego jako zawodowego kierowcy. Odpowiedzialność obwinionego za naruszenie reguł bezpieczeństwa, swoista beztroska w zachowaniu, w sposób ewidentny wskazują na wyczerpanie dyspozycji normy art. 86 § 1 kw . Taka ocena zachowania obwinionego nie wymaga nawet opinii biegłego, który również jednoznacznie wypowiedział się co do nieprawidłowości postępowania obwinionego. Generalnie zarzuty i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym zaś razie nie podważają one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że obwiniony dopuścił się przypisanego mu wykroczenia.

Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy ani też podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wymierzona obwinionemu kara nie nosi cech rażącej surowości i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

SSO Jacek Myśliwiec